

## PRZEKAZY O USTANOWIENIU EUCHARYSTII

Wiadomą jest rzeczą, że Nowy Testament zawiera cztery opisy ustanowienia Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy. Dwa z nich należą do tradycji antiocheńskiej (Pawłowy i Łukaszowy), pozostałe dwa do tradycji jerozolimskiej (Markowy i Mateuszowy). Przytoczmy je w całości:

*Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę». Ilekroć bowiem spożycie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie (1Kor 11,23-26).*

*A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. Wtedy rzekł do nich: «Gorąco pragnęłam spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni w królestwie Bożym».*

*Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i podzielcie między siebie; albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę!» Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana (Łk 22,14-20).*

*A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: «To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym» (Mk 14,22-25).*

*A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Lecz powiadam wam:*

*Odtąd nie będę już pił z tego owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w królestwie Ojca mego». Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku górze Oliwnej (Mt 26,26-30).*

\*\*\*

Ponieważ teksty te są szczegółowo omawiane podczas podstawowych studiów teologicznych, stąd w naszych refleksjach zatrzymamy się jedynie nad najstarszym z tych tekstów, czyli nad fragmentem korespondencji Pawła z Koryntianami.

Paweł przywołuje tradycję, którą wcześniej przekazał już Koryntianom („otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem”). Za pomocą czasownika *paralambanein* (otrzymać) apostoł wskazuje na pierwotne źródło owej tradycji, czyli na samego Chrystusa, natomiast za pomocą czasownika *paradidonai* (przekazać) mówi o sobie jako pośredniku w przekazie tradycji oraz o mieszkańcach Koryntu jako jej adresatach. Ponieważ Paweł nie znał Jezusa za czasów Jego publicznej działalności, lecz spotkał Jezusa Chwalebego pod Damaszkiem, oczywistym jest, że nie wypowiada się tu jako naoczny świadek pierwszej Eucharystii sprawowanej we wieczerniku, lecz jako ten, któremu tradycja ta została przekazana. Charakter starożytny przekazu przed-Pawłowego potwierdza kilka elementów. Warto zwrócić uwagę na dwa spośród nich: nierówność w układzie elementów opisujących czynności nad chlebem i kielichem; zdania pozbawione czasownika „Ciało moje za was”. W Pawłowym ujęciu przekaz prawdy o Bogu ma taką samą moc, jakby pochodził bezpośrednio od Boga samego. Oprócz jednak samego przekazu (ww. 23-25), Paweł umieszcza krótkie wyjaśnienie sensu i treści przekazywanych prawd (w. 26).

Zawartość tradycji to sekwencja słów i gestów „Pana Jezusa”, dokonanych „tej nocy, kiedy został wydany”. Ostatnie sformułowanie odsyła do nocy zdrady i wydarzenia śmierci Jezusa, w których z jednej strony objawia się inicjatywa Boga (passivum czasownika *paradidonai*), z drugiej jest świadectwem miłości samego Jezusa do ludzi (Rz 4, 25; Ga 2, 20). Imię „Jezus” wskazuje na historyczną postać, natomiast tytuł „Pan” ma walor chrystologiczny (12, 3; Rz 10, 9; Flp 2, 11). To właśnie Pan Jezus stoi u początku tradycji, którą Paweł przekazał członkom gminy od początku jej istnienia, czyli od wczesnych lat pięćdziesiątych. Paweł, mówiąc o otrzymaniu tradycji od Pana, pomija pośrednictwo wspólnoty pierwotnej, ‘w której używano w celebracji Eucharystii sformułowań przekazanych przez Pawła. Nie możemy tutaj sugerować, jakoby apostoł otrzymał jakieś szczególne objawienie w tej dziedzinie, gdyż w tej kwestii jest niewątpliwie zależny od tradycji, której jest przekazicielem. Wyrażenie „od Pana” ma więc charakter ogólny, który chce osadzić całą tradycję na rzeczywistych zdarzeniach związanych z ziemskim Jezusem, który ustanowił obrzęd.

Tradycja, którą Paweł przypomina Koryntianom, opisuje paralelnie słowa i gesty Jezusa dokonane nad chlebem i nad kielichem wina. Istotna jest tu sekwencja czterech gestów, które są właściwe dla żydowskiej uczyty paschalnej: wziąć chleb – dzięki czynić – łamać – dawać; ten ostatni gest zostaje przez Pawła pominięty. Trzeba tu wspomnieć, że nazwa „konsekracja” należy do terminologii liturgicznej, natomiast na określenie gestów i słów wypowiedzianych przez Jezusa nad chlebem i winem została wprowadzona przez Kościół w okresie dużo późniejszym niż opisywane wydarzenia. następstwo zapewne odzwierciedla praktykę liturgiczną pierwotnego Kościoła. Pierwszy czasownik dotyczy *wzięcia* (*labein*) niekwaszonego chleba używanego przez Żydów podczas wieczerzy paschalnej (por. Wj 29, 2; Kpł 2, 4; Lb 6, 19). W sekcji poświęconej opisowi Namiotu Spotkania, wybudowanego przez Mojżesza na pustyni, Flawiusz przedstawia sposób ułożenia 12 niekwaszonych chlebów pokładnych na ołtarzu (*Ant.*, 3, 6, 6). Notatka ta potwierdza starożytność zwyczaju używania chlebów praśnych. Kolejny czasownik - *dzięki czynić* (*eucharistein*), sięga raczej do tradycji liturgicznej chrześcijan wywodzących się z pogaństwa; ewangeliści Marek i Mateusz używają sformułowania semickiego „błogosławić”.

Mowa o dziękczynieniu, nawet na gruncie judaizmu, znajduje swe odzwierciedlenie w qumrańskich *Hymnach dziękczynnych*. Paweł w liście skierowanym do Tymoteusza poświadcza chrześcijańską praktykę dziękczynienia przy spożywaniu posiłków: „niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać” (1Tm 4, 4b). Trudno dopatrywać się bezpośrednich aluzji do śmierci Jezusa na krzyżu w użyciu czasownika „połamać”; interpretacja pasyjna jest zapewne wtórna. Gest łamania chleba znany był podczas uctw izraelskich. Zwyczajem Żydów było, że na początku posiłku odmawiający modlitwy brał chleb do rąk, odmawiał modlitwę, łamał chleb i rozdawał obecnym. Spożywanie wspólnie połamanego chleba było symbolem solidarności. Na obszarze palestyńskim łamanie chleba uchodziło za najważniejszą czynność podczas posiłku. Łamany chleb był głównym daniem, którego nie mogło zabraknąć. W skrajnych sytuacjach była to mała cząstka jak owoc oliwki. Apostoł zatrzymuje uwagę czytelników na słowach: „To jest Ciało moje za was”. Forma neutrum wyrazu *touto* nie jest zgodna z rzeczownikiem *atros* (*chleb*), lecz z *sōma* (*ciało*). W formule „za was” przyimek *hyper* (*za*) posiada znaczenie odpowiadające innym użyciom tego terminu u Pawła: wskazuje na samoofiarowanie się Jezusa i zbawczą skuteczność Jego śmierci (Rz 5, 6. 8; 8, 32; 14, 15; 2Kor 5, 14. 15. 21; Ga 1, 4; 2, 20; 3, 13; 1Tes 5, 10).

Formuła konsekracji chleba zawiera także wezwanie „to czyńcie na moją pamiątkę”, którego brak w słowach wypowiedzianych nad winem. Greckie *anamnesis*, oddające hebrajski termin *zikkārôn*, należałoby przetłumaczyć jako *uobecnienie*; „pamiątka” bowiem odsyła do

przeszłości, „uobecnienie” natomiast czyni obecne dawne wydarzenia w teraźniejszości, a taki jest właśnie sens słów Chrystusa: Jego prawdziwe Ciało i prawdziwa Krew staje się rzeczywiście obecna pośród wspólnoty wierzących, którzy - zgodnie z intencją Jezusa - powtarzają Jego gesty i słowa wypowiedziane nad chlebem i kielichem wina. Badania wykazują, że aramejska forma słów wypowiedzianych przez Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy jest bardzo bliska wersji Pawłowej. Podobieństwo ze zwyczajem znanym w starożytnej Grecji, by po śmierci upamiętnić zmarłego przez wspólny posiłek, jest czysto zewnętrzne. Starożytni zachowali wzmianki o tym, iż Epikur w swym testamencie postanowił, aby pieniądze uzyskane ze sprzedaży jego dóbr przeznaczyć na comiesięczne uczyty dla jego przyjaciół, na których wspominać będą zmarłego (Diogenes Laertios, *Vit.* 10, 18; por. Cycero, *Fin.* 2, 101; Plutarch, *Mor.* 1089C).

Odniesienie do śmierci Jezusa zawarte jest także w słowach wypowiedzianych nad kielichem, który jest realizacją przymierza zapowiedzianego przez Jeremiasza (31, 31; 2Kor 3, 6). Sam kielich może być obrazem błogosławieństwa Bożego. Nowe przymierze realizuje się – w przeciwieństwie do synaickiego – w krwi Chrystusa, czyli w Jego zbawczej śmierci (Za 9, 11; Rz 3, 25). Sformułowanie „Ten kielich jest nowym przymierzem we Krwi mojej” nawiązuje do wzmianki o „krwi przymierza” w Wj 24, 8: „Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów”. Czytelnik jednak nie tylko wspomina przymierze na Synaju, lecz przywodzi na pamięć zapowiedzi „nowego przymierza” zapisane przez Jeremiasza (Jr 31, 31-34). Kontrapozycja pomiędzy dawnym i nowym przymierzem u Jeremiasza każe widzieć w Prawie wypisanym w sercach element odpowiadający wyjściu Izraelitów z Egiptu. Pierwsze przymierze akcentuje zewnętrzne wyzwolenie; nowe przymierze koncentruje się na „wewnętrznym” działaniu Boga. Sprawowanie Eucharystii jest ogłaszaniem tak słowem, jak czynem, śmierci Chrystusa, przy jednoczesnym wyrażaniu nadziei na Jego rychłe przyjście w paruzji. Echo tego oczekiwania zawiera się w starożytnej inwokacji liturgicznej „Przyjdź, Panie!” (16, 22).

Spośród czterech opisów ustanowienia Eucharystii przekazanych przez tradycję biblijną, najbliższy opisowi Pawła jest przekaz św. Łukasza zapisany w Łk 2, 14-20 (pozostał to Mt 26, 26-29; Mk 14, 22-25). Jedną z zasadniczych różnic pomiędzy tymi przekazami leży w fakcie, iż Jezus, według Pawła, mówi wprost o spożywaniu krwi. Praktyki tej surowo zakazywało żydowskie Prawo (Rdz 9, 3n; Kpł 17, 10-14; Dz 15, 29). Zauważyć należy także brak czasownika „wydać” w przekazie Pawłowym (Winter, 73-82). Choć czasownik ten nie pojawia się w opisie, to jednak jego znaczenie zawarte jest już w Pawłowym wyrażeniu „za was”, często wskazującym na odkupieńczy charakter śmierci Jezusa. Po słowach konsekracyjnych nad winem,

Paweł przekazuje również Jezusowe wezwanie „to czyńcie na moją pamiątkę”, którego brak u Łukasza.

Pawłowy przekaz o ustanowieniu Eucharystii doczekał się wielu komentarzy u Ojców. Warto wskazać w tym miejscu, jak odnosił się to tego przekazu Cyryl Jerzolimski, który dostrzegwał związek pomiędzy słowami Pawła a opisem godów w Kanie Galilejskiej: „Już to pouczenie błogosławionego Pawła (1 Kor 11, 23 - 16) wystarczy zupełnie, aby wzbudzić w was wiarę w Boskie tajemnice. Zaszczyceni nimi uczestniczycie w ciele i krwi Chrystusa. Powiedział bowiem, jak to czytaliśmy przed chwilą: ‘W nocy, w której został zdradzony wziął Pan Jezus chleb, a dzięki uczyniwszy łamał go, dał uczniom swoim i rzekł: 'Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje'. Wziąwszy też kielich, dzięki uczyniwszy powiedział: 'Bierzcie i pijcie to jest Krew moja’. Skoro wyraził się o chlebie: ‘To jest Ciało moje’, któż będzie się wahał; ‘To jest Krew moja’, któż zwątpi i powie, że to nie jest Krew Jego? W Kanie Galilejskiej przemienił Chrystus wodę w wino; czyż więc nie będziemy wierzyć, iż wino w Krew przemienił? Cudu tego dokonał na doczesnych godach; czyż więc nie przyjmujemy, iż tym bardziej, synom duchowego łoża swe Ciało i Krew dał na pożywienie? A zatem z całym przekonaniem uważajmy to za Ciało i Krew Chrystusa! Pod postacią chleba dane ci jest Ciało, pod postacią wina dana ci jest Krew. Gdy więc przyjmujesz Ciało i Krew Chrystusa, w Ciele i Krwi Jego uczestniczysz. Stajemy się nosicielami Chrystusa, gdyż Jego Ciało i Krew są dane naszym członkom. Według błogosławionego Piotra uczestniczymy w naturze Bożej” (*Cat.* 22). Opis zatem ustanowienia Eucharystii stwierdza fakt uobecniającej się, zadość-uczynnej śmierci Jezusa, a poprzez symbole łamanego chleba podanego do spożycia i picia ze wspólnego kielicha, wskazuje na łączność, zespolenie, dzielenie wspólnego losu przez tych, którzy w Eucharystii uczestniczą z Tym, dzięki któremu misterium uobecniającej Jego śmierci się dokonuje.